

# Od naczelnej

Drodzy Czytelnicy, Czytelniczki, Osoby Czytające.

Ten numer oddajemy Wam z małym czasowym poślizgiem. Obiecany na wiosnę, trafia w Wasze ręce dopiero późnym latem wcale nie bez powodu. Temat zatrudnienia i wsparcia zawodowego osób neurotypowych nie jest tematem zbadanym, łatwym, ani zachęcającym dla potencjalnych autorek, autorów czy osób autorskich w ogóle. Co więcej, sami i same w redakcji mierzyliśmy się ostatnio z zawodowymi oraz prywatnymi wyzwaniem – również jako osoby neurotypowe (sic!) – co mocno spowolniło prace nad przygotowaniem numeru.

Niemniej jednak, mamy to! Po miesiącach rzemieślniczej prawie pracy przekazujemy Wam zestaw ciekawych, inspirujących i opartych mocno o doświadczenia artykułów przybliżających temat neurotypowości i zatrudnienia. I to z wielu, bardzo różnych perspektyw.

Pierwszym tekstem, który stał się jednocześnie artykułem numeru, jest niezwykle merytoryczna i przemyślana opowieść Patrycji Korczyńskiej o neuroinkluzywności w miejscu pracy. W narracji tej Patrycja wskazuje, jaką wartością dla organizacji i pracodawcy mogą być neurotypowi pracownicy. Odwołując się do przeróżnych metafor, uzasadnia potrzebę włączania ich w pracownicze zespoły oraz rozważa, jak można byłoby to najefektywniej robić. Podkreśla, że zmiana (społeczna przede wszystkim) wymaga czasu, jednak jest konieczna, a i może nieunikniona biorąc pod uwagę dotychczasową ewolucję myślenia o neurodiversności.

Kolejnym tekstem, do którego przeczytania Was gorąco zachęcamy jest tłumaczenie artykułu dr Nick Walker z 2014 roku dotyczącego tego, czym jest autyzm i jak można rozumieć to zjawisko. Dr Walker wprost odwołuje się w nim do pojęcia neurodiversności oraz podejmuje dyskusję z paradygmatem deficytu, w którym rozumie się autyzm jako „zaburzenie”.